

SERWIS INFORMACYJNY AMBASADY R.P. PRZY WATYKANIE

№ 30

Rzym, dnia 30 grudnia 1959.

Msza św. dla Korpusu Dyplomatycznego

W noc wigilijną Ojciec św. odprawił posterkę dla członków Korpusu Dyplomatycznego akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej. Msza św. miała miejsce w t.zw. Cappella Paolina; w czasie Mszy św. Papież rozdzielił Komunię św.

Po Mszy św. Ojciec św. przemówił ze stopni ołtarza do zebranych; tematem Jego kazania była instytucja rodziny.

Polskę reprezentował Ambasador Kazimierz Papée.

Audience święteczne Szefów misji

W dniu 26 b.m. rozpoczęły się audience Szefów misji akredytowanych przy Stolicy Apost. dla złożenia Papieżowi życzeń świętecznych i noworocznych. Audience potrwać około dwóch tygodni.

Audience Ambasadora Papée wypadnie w pierwszych dniach stycznia.

Droga pokoju

Pod tym tytułem F.A. doje w artykule wstępnym "Osservatore Romano" z dnia 28-29 grudnia krótką analizę komentarzy, jakie wywołało tegoroczne Orodzie święteczne Papieża /vide "Serwis Informacyjny" № 29/. Autor stwierdza przede wszystkim, że Kościół nie mógł nie zebrać głosu w sprawie pokoju: zrobił to po przez usta Papieża wyrażając życzenie, by t.zw. współistnienie zmieniło się we współżycie. Nie mógł też Kościół nie wskazać na konieczność warunków wszelkiego pokoju: prawdę, sprawiedliwość, wolność. Te też Papież żądał wolności dla wszystkich, zaczynając od tych, którzy są od lat uciśnieni i skazani na bolesne milczenie.

Następnie F.A. odrzuca zarówno pochwały prasy komunistycznej i radia Moskwa jako nieuczciwe, jak i protesty, jako nieszczerze i fałszywe. Prasa komunistyczna, pisze F.A., próbuje wnieść w swoich czytelników, że Papież potępił porządek społeczny, który komuniści zwalczają. Stąd idzie o krok dalej: proponuje chrześcijanom wspólną akcję na terenie społecznym. Z drugiej strony radio Moskwa oburza się spowodu przypomnienia prześladowania w krajach przez komunizm ujemionych i nazywa to prześladowanie "mitem". Powołuje się na wolność kultu panującą w tych krajach. Ale wiemy przecież, że to co zostało z życia religijnego za żelazną kurtyną, zostało mimo istniejącego prześladowania, i nie jest zasługą komunizmu, ale jego niepowodzeniem. Przypominać o tym nie znaczy przeszkadzać "odprężeniu", ale wskazywać na właściwe drogi, na których to odprężenie może przeobrazić się w prawdziwe współżycie /vide zał. artykuł/.

+ + + + +

Wszystkim naszym czytelnikom składamy najlepsze życzenia

"WOLNOŚCI ROKU"

264

65